**Czy imię i nazwisko, prywatny lub firmowy adres e-mail oraz nr PESEL same w sobie stanowią dane osobowe, a jeżeli tak, to czy ich uporządkowany zestaw jest zbiorem danych osobowych?**

Definicja danych osobowych zawarta została w art. 6 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobo­wych. Zgodnie z nią za dane osobowe uważa sic wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej (ust. 1). Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość moż­na określk' bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej ce­chy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kul­turowe lub społeczne (ust. 2). Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań (ust. 3). Usta­wodawca, formułując w w. definicje, nie określił zamknię­tego, wyczerpującego katalogu informacji stanowiących dane osobowe. Ze wskazanych powyżej przepisów wyni­ka, że informacja może zostać uznana za dane osobowe, o ile na jej podstawie jest możliwa identyfikacja okre­ślonej osoby bez konieczności ponoszenia nadmiernych kosztów, czasu lub działań. Oznacza to. żc w pewnych sytuacjach nawet samo imię i nazwisko mogą stanowić dane osobowe, zwłaszcza gdy dotyczą one osób znanych z pierwszych stron gazet czy posiadających rzadkie imiona i nazwiska. Ważne jest jednak, aby kontekst użycia ta­kich personaliów nie pozostawiał wątpliwości, że chodzi o tę, a nie inną osobę.

Podobnie rzecz się ma z adresami e-mail zawierającymi imię i nazwisko. Skoro już wspomnieliśmy o adresie poczty elektronicznej, należy tu „wywołać do tablicy" także e-mail służbowy, który często zawiera nie tylko imię i nazwisko, ale również informację dotyczącą miejsca pracy, „zaszytą" w domenowym członie adresu. W takim przypadku z całą pewnością mamy do czynienia z danymi osobowymi.

Zdecydowanie trudniej jest natomiast ustalić tożsa­mość konkretnej osoby na podstawie nr PESEL. zwykły obywatel nie dysponuje bowiem żadnymi narzędziami, które pozwoliłyby mu na identyfikację osoby na podsta­wie tego numeru. Inaczej przedstawia się jednak sytuacja w przypadku instytucji, które mają dostęp do takich na­rzędzi. Przy wykorzystaniu np. systemu informatycznego posługującego się bazą PESEL możliwe jest zidentyfikowanie konkretnej osoby na podstawie tego - wydawałoby się, niewiele mówiącego - ciągu cyfr. W tym przypadku sam nr PESEL powinien być zatem traktowany jak dane osobowe.

Uznanie, że takie informacje jak imię i nazwisko, adres email oraz nr PESEL mogą stanowić w określo­nych sytuacjach dane osobowe, oznacza w konsekwencji konieczność przyjęcia, że każdy uporządkowany zestaw tych danych, dostępnych według określonych kryteriów, stanowi zbiór danych osobowych.

**Decyzja, czy powinno się sprawdzać klasówki poza szkołą czy też absolutnie nie powinno się tego robić, leży w gestii dyrektora.**

Odnosząc się jednak do przetwarzania tego typu informacji przez szkoły, należy wskazać, że w każdym przypadku imię i nazwisko, adres e-mail oraz nr PESEL będą stanowić dane osobowe. Szkoły dysponują bowiem pełnymi informacjami o uczniach i ich rodzicach (opie­kunach prawnych), obejmującymi także ww. dane. Doty­czą one określonych osób fizycznych i szkoła przy użyciu dostępnych dla niej środków - jest w sianie przypisać te dane do konkretnej osoby i ustalić w ten sposób jej toż­samość.

Jak widać, konstrukcja definicji sprawia, że stwierdze­nie, czy mamy do czynienia z danymi osobowymi, czy też posiadana przez nas informacja nie sianowi danych osobowych, wymaga niejednokrotnie starannej analizy, uwzględniającej wszystkie wskazane powyżej kryteria. Niezbędne jest również wzięcie pod uwagę konkretnych okoliczności rozważanego przypadku.

**Czy klasówka z imieniem i nazwiskiem ucznia oraz numerem klasy (np. 4b) stanowi dane osobowe? Jeśli tak, to czy nauczyciel może sprawdzać klasówki w domu?**

Odpowiedź na to pytanie jest analogiczna do po­przedniej. Różnica sprowadza się do tego, że w tym przypadku przy imieniu i nazwisku ucznia pojawia się dodatkowa informacja identyfikująca określoną osobę w postaci numeru klasy. Pozwala ona na szybsze usta­lenie tożsamości konkretnej osoby, często bez konieczności odwoływania się do prowadzonych przez szkołę ewidencji czy też wykorzystania systemów informa­tycznych.

Uznanie takich informacji za dane osobowe pociąga za sobą konieczność ich odpowiedniego zabezpieczenia przed udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabraniem przez osobę nieuprawnioną, zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Jednym z istotnych elementów, które wpływają na bezpieczeństwo danych, jest zagwarantowanie, by dane te nie były wynoszone przez nauczycieli poza obszar przetwarzania danych osobowych (rozumiany tu przede wszystkim jako bu­dynek szkoły). Wyniesienie przez nauczyciela klasó­wek poza budynek szkoły z zamiarem sprawdzenia ich w domu skutkuje znacznym poszerzeniem kręgu osób, które potencjalnie mogą uzyskać nieuprawniony dostęp do znajdujących się na nich danych osobowych. Rodzi to również - bądź co bądź uzasadnione - zagrożenie dla bezpieczeństwa tych danych w czasie ich przenoszenia ze szkoły do domu nauczyciela i z powrotem.

Decyzja, czy powinno się sprawdzać klasówki poza szkołą czy też absolutnie nie powinno się tego robić, leży oczywiście w gestii dyrektora. Niemniej jednak warto pamiętać o odpowiedzialności - w tym także karnej - (jaką ponosi administrator danych w przypadku niedo­pełnienia obowiązków wynikających z Ustawy o ochronie danych osobowych.

**Czy wolno publikować, np. na stronie internetowej albo w gazetce szkolnej, noty pochwalne zawierające imię i nazwisko ucznia i jego klasę (np. Ib) w związku np. z osiągnięciami naukowymi lub sportowymi? Czy wolno publikować wyniki egzaminów końcowych na tablicy ogłoszeń lub na stronie internetowej szkoły?**

Tego typu publikacje są dopuszczalne wyłącznie za zgodą rodziców (opiekunów prawnych) dziecka, które­go dane mają zostać opublikowane na stronie interne­towej albo w gazetce szkolnej. Taka zgoda może zostać uzyskana np. na początku roku szkolnego i obejmować wszystkie sytuacje, które mogą uzasadniać konieczność publikacji danych dziecka. Może być ona również po­zyskana od rodziców (opiekunów prawnych) dopiero wówczas, gdy zaistnieje potrzeba takiej publikacji, np. w związku ze wskazanymi tu osiągnięciami naukowymi lub sportowymi.

**Czy nauczyciel może wyczytywać oceny na (forum klasy albo na zebraniach klasowych?**

Wyczytywanie ocen na forum klasy albo na zebra­niach klasowych jest niedopuszczalne. Oceny odzwier­ciedlają bowiem postępy ucznia w zakresie konkretne­go przedmiotu i jako takie mogą być wyznacznikami jego indywidualnych predyspozycji umysłowych i fi­zycznych, dlatego stanowią czynnik, który w połączeniu z imieniem i nazwiskiem pozwala na określenie cech fizycznych i umysłowych konkretnego człowieka. W konsekwencji wyczytywanie ocen na forum klasy albo na zebraniach klasowych może skutkować ujaw­nieniem tych cech, a to wykracza poza działanie mające czysto informacyjny charakter. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w wielu przypadkach nauczyciele, wyczytując oceny, opatrują je własnymi komentarzami, co może ułatwić interpretację wyników osiąganych w nauce przez konkretnego ucznia, a tym samym określenie jego cech fizycznych i umysłowych.

***Wyczytywanie ocen na forum klasy albo na zebraniach klasowych jest niedopuszczalne.***

***Imię, nazwisko ucznia, jego klasę i np. wyniki egzaminów mogą zostać opublikowane na stronie internetowej, tablicy ogłoszeń albo w gazetce szkolnej wyłącznie za zgodą rodziców (opiekunów prawnych) dziecka.***

**Czy, wzywając do szkoły policję, można podać dane osobowe podejrzanych uczniów?**

Policja jest formacją powołaną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wezwanie jej funkcjonariuszy w związku z zaistnieniem zdarzenia wymagającego jej interwencji oznacza konieczność podania okoliczno­ści tego zdarzenia oraz danych wszystkich osób, które w tym zdarzeniu uczestniczyły. Niepodanie takich informacji mogłoby skutkować tym, że policja nie byłaby w stanie ustalić osób podejrzanych, co w konsekwen­cji doprowadziłoby do nieustalenia i nieukarania osób winnych. Uprawnienie policji do przetwarzania danych osobowych podejrzanych wynika z przepisów rozdziału 3 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a w szczegól­ności z jej art. 20.

**Kto powinien przychodzić na zebrania oraz czy można informować rodziców o postępach w nauce i zachowaniu w przypadku uczniów, którzy ukończyli** 18 **lat?**

Ta kwestia zdecydowanie wymaga pewnych wyjaśnień. Z §5 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dniu 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych wynika, że oceny są jawne dla ucznia i jego ro­dziców. Natomiast §11 ust. 9 powołanego aktu prawnego stanowi, że przed rocznym (semestralnym) klasyfikacyjnym zebraniem plenarnym rady pedagogicznej nauczy­ciele prowadzący poszczególne zajęcia edukacyjne oraz wychowawca klasy są obowiązani poinformować ucznia i jego rodziców o przewidywanych dla niego rocznych (semestralnych) ocenach klasyfikacyjnych z zajęć eduka­cyjnych i o przewidywanej rocznej ocenie klasyfikacyjnej z zachowania w terminie i formie określonych w statucie szkoły. Podobne przepisy (w § 5 i § 8 ust. 9) zawarte zostały w Rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodo­wego z dnia 8 kwietnia 2008 r, w sprawie warunków i spo­sobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w publicznych szkołach i placówkach artystycznych.

Z uwagi na to, że przepisy powyższych rozporządzeń nie różnicują ww. obowiązków w zależności od wie­ku dziecka, wydawałoby się, że informacje o postępach w nauce ucznia, który ukończył 18 lat, muszą być udo­stępniane także jego rodzicom. Warto jednak pamiętać, że - jak to zwykle bywa - także w przypadku tego zagadnienia mamy do czynienia z „drugą stroną medalu". Zacznijmy od Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który w art. 92 mówi, że dziecko pozostaje do pełnoletności pod władzą rodzicielską. Z kolei w art. 10 Kodeksu cywil­nego czytamy, że osobą pełnoletnią jest ta, która ukończy­ła lat 18, zaś w art. 11, że posiada ona pełną zdolność do czynności prawnych. W art. 47 Konstytucji RP jest nato­miast powiedziane, że każdy ma prawo do ochrony praw­nej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

W świetle przedstawionej powyżej analizy przyznać należy, że udostępnianie rodzicom informacji o pełnoletnim uczniu, na podstawie zapisów wskazanych powyżej rozporządzeń, jest nieco ryzykownym działaniem.

**Czy szkoła, organizując wycieczkę szkolną, w której uczestniczą uczniowie z innej szkoły, zobowiązana jest do realizacji obowiązku informacyjnego wobec tych uczniów?**

Przepisy Ustawy o ochronie danych osobowych dopusz­czają przetwarzanie danych osobowych w tzw. zbiorach doraźnych. Zgodnie z art. 2 ust. 3 w odniesieniu do zbiorów danych osobowych sporządzanych doraźnie, wyłącznie ze względów technicznych, szkoleniowych lub w związku z dydaktyką w szkołach wyższych, a po ich wykorzysta­niu niezwłocznie usuwanych albo poddawanych anonimizacji, mają zastosowanie jedynie przepisy rozdziału 5. Pojęcie „doraźności" użyte w tym przepisie jest oczywi­ście pojęciem ocennym i niedookreślonym, tym bardziej, że Ustawa o ochronie danych osobowych nie definiuje go. W tej sytuacji konieczne jest odwołanie się do konkret­nych okoliczności faktycznych towarzyszących przetwa­rzaniu danych osobowych, a w szczególności do tych, które określają cele przetwarzania danych osobowych w takim zbiorze, oraz czas, przez który dane będą prze­twarzane przez szkołę organizującą wycieczkę. O ile ter­min, po upływie którego dane osobowe mają zostać usu­nięte lub poddane anonimizacji, z oczywistych powodów nie może być ściśle ustawowo określony, o tyle o doraźności można mówić wyłącznie wówczas, gdy podstawowym celem przetwarzania danych osobowych są względy techniczne, szkoleniowe lub dydaktyka w szkołach wyż­szych. Dla zakwalifikowania zbioru danych jako zbioru doraźnego niezbędna jest ponadto jego jednorazowość, co oznacza, że taki zbiór nie może istnieć permanentnie (z takim zbiorem będziemy mieć do czynienia np. wów­czas, gdy szkoła co chwilę organizuje wycieczki, w któ­rych uczestniczą uczniowie z innej szkoły, a zmieniają się jedynie dane dotyczące ich poszczególnych uczestników).

Jeżeli ww. przesłanki są spełnione, to administrator danych jest zobowiązany tylko do zabezpieczenia danych osobowych (a więc jedynie do zastosowania przepisów rozdziału 5 Ustawy o ochronie danych osobowych). Zatem w tych przypadkach, w których zbiór danych osobowych uczestników wycieczki jest zbiorem jednorazowym, spo­rządzanym wyłącznie dla celów technicznych (rozumia­nych tu jako konieczność zapewnienia bezpieczeństwa uczniom uczestniczącym w wycieczce oraz porządku w jej trakcie), a dane osobowe uczniów z innej szkoły zostaną zniszczone lub poddane anonimizacji niezwłocznie po za kończeniu wycieczki, szkoła organizująca wyjazd, zgod­nie z art. 2 ust. 3 Ustawy o ochronie danych osobowych, nie będzie musiała dopełniać obowiązku informacyjnego. W pozostałych przypadkach po stronie placówki powstaje obowiązek informacyjny, o którym mowa w art. 24 ust. 1 (jeżeli dane osobowe uczniów innej szkoły zostały zebrane bezpośrednio od nich) lub w art. 25 ust. 1 Ustawy o ochro­nie danych osobowych (jeśli dane osobowe takich uczniów zostały pozyskane od szkoły, do której uczęszczają).

Czy w przypadku, gdy uczeń ukończy 18 lat, należy pozyskać od niego zgodę na działania promocyjne szkoły/publikację wizerunku, czy też można uznać, że wiążąca jest wcześniejsza zgoda, wyrażona przez jego rodziców? Uczeń, który ukończył 18 lat, staje się osobą pełno letnią i uzyskuje pełną zdolność do czynności prawnych (art. 11 k.c). Tym samym wolno mu samodzielnie decy­dować o tym, czy szkoła może wykorzystywać jego dane osobowe w celach promocyjnych, czy też nie. Posiada on również zdolność - przynajmniej tak wynika z zapisów prawa - do podejmowania decyzji o publikacji swojego wizerunku. Wynika z tego, że w momencie uzyskania pełnoletniości przez ucznia tracą moc wszelkie zobowiąza­nia oraz akty woli podjęte w jego imieniu przez, rodziców, w tym również te dotyczące przetwarzania jego danych osobowych. Szkoła jest zatem zobowiązana pozyskać zgo­dę od 18 latka na przetwarzanie jego danych osobowych w celach, o których tu mowa.

Czy udostępnienie rodzicowi lub jego pełnomocnikowi, powołującemu się na **Ustawę o dostępie do informacji publicznej,** listy uczniów, którzy np. wyjechali na wycieczkę szkolną, jest dopuszczalne na gruncie przepisów o ochronie danych osobowych?

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej wymienia w art. 6 ust. 1 kategorie informacji publicznych podlegających udostępnieniu. Przy takim katalo­gu danych w trybie określonym przepisami wspomnianej ustawy można domagać się wyłącznie udostępnienia informacji związanych np. z zasadami organizacji wycieczek szkolnych, ze sposobami ich finansowania, zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom wycieczki oraz z terminem i przebiegiem jej trasy, brak jest natomiast podstaw do żą­dania udostępnienia wykazu zawierającego dane osobowe uczniów uczestniczących w takim wyjeździe. Nawet gdyby uznać, że taki wykaz może zostać uznany za informację publiczną, to szkoła może odmówić jego udostępnienia, powołując się na ograniczenia wynikające z przepisów o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych (art. 5 ust. 1 Ustawy o dostępie do informacji publicznej) oraz ogra­niczenia ze względu na prywatność osoby fizycznej (art. 5 ust. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej). W obu tych przypadkach ograniczenie związane jest z obowiązu­jącymi przepisami Ustawy o ochronie danych osobowych.

*Źródło: Miesięcznik dyrektora szkoły, nr 11 (34) listopad 2011*